

gimnazeta

numer 47

październik 2006

OKIEM PIERWSZOKLASISTKI.

Ślubowa-
nie wyobra-
żałam
sobie
trochę
inaczej. Nie
przypusz-
czałam, że
przed
uroczysto-
ścią ślubowa-
nia i pasowania uczniów
odbędzie
się jeszcze rajd integracyjny.
Pomysł spodobał mi się
i byłam ciekawa, jak będzie
wyglądał.



Moja klasa
potraktowała ten rajd na weso-
ło. Mimo deszczu, błota
i zimna prawie wszyscy się
uśmiechali i cieszyli. Pogoda
popsuła nam trochę zabawę.
Część zadań musieliśmy wyko-
nać w szkole, żeby deszcz ich
nie zniszczył. Były dość cieka-
we. Na niektóre pytania odpo-
wiedzi szukaliśmy u nauczycie-
li i w sekretariacie. Bo skąd, na
przykład, mamy wiedzieć, ilu
uczniów liczy gimnazjum?
Portrety wychowawców rzad-

ko przedstawiały
rzeczywisty wy-
gląd nauczycieli,
ale były bardzo
zabawne.

Na części oficjal-
nej byliśmy wciąż
w dobrych humo-
rach
i trudno nam było
spoważnieć.

W końcu niektórym z moich
rówieśników się to udało. Nie
wszyscy jednak zdawali sobie
sprawę
z powagi chwili, w której
przedstawiciele klas ślubowali.

Uroczystość uważam
za udaną. Moim zdaniem, ten
rajd integracyjny to dobry
pomysł.

Szkoda tylko, że odbywał
się na terenie, który wszyscy
znają. Gdyby był w miejscu,
którego nie znamy, byłoby
ciekawiej.

Karolina Dembowska

**Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ
WSZYSTKIM PRACOWNIKOM NASZEJ SZKOŁY
WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI ŻYCZY**

REDAKCJA „ GIMNAZETY ”

zajrzyj na nasze forum!

www.gimnazeta.fora.pl

Spis treści

Klub Europejski 2strona

Wywiad z p. Dyrektorem 2strona

Dzisiejsza młodzież 4strona

Rozrywka 5strona

Sport 6strona

Plusy i minusy 7strona

Psy: Beagle 8strona

Ślubowanie - władka

(na marginesie)

**Dziewczyny gorsze
od chłopaków?**

więcej strona 4

Sport

więcej strona 6

„SZKOŁA Z KLASĄ”

Opiekunowie i członkowie Klubu Europejskiego zapraszają nauczycieli i uczniów do współpracy w ramach programu „Szkoła z klasą”/ „Uczniowie z klasą”.

W tym roku szkolnym postanowiliśmy przystąpić do programu „Szkoła z klasą”, którego organizatorami są „Gazeta Wyborcza”, portal Gazeta.pl, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundacja Agory, Polska Amerykańska Fundacja Wolności.

„Szkoła z klasą” działa piąty rok. Tytuł ten uzyskało już 5030 szkół. Jest też 4900 „nauczycieli z klasą”. Przyszedł czas na uczniów. Ten program jest dla uczniów ambitnych, ciekawych świata, z artystyczną duszą, zacięciem społecznym. Uczestnicząc

w projekcie możecie być badaczami

(przyrody, historii, społeczeństwa), twórcami (pisarzami, reżyserami, malarzami), społecznikami (pracując na rzecz innych ludzi i otoczenia). Program daje pełną swobodę w wymyślaniu zadań. Ma służyć rozwijaniu zainteresowań uczniów, aktywności, rozwiązywania problemów. Jego podstawą jest projekt edukacyjny, który ma uczyć współdziałania, odpowiedzialności nie tylko za własne poczynania, ale też za zespół. Ćwiczy umiejętności dzielenia zadań, dochodzenia do wspólnych rozwiązań. Rozwijają umiejętność czytania, pisania, słuchania i mówienia, i to w sytuacjach autentycznych. A autentyczne zadania inspirują. Nauka odbywa się jakby „przy okazji”. Uczeń bierze udział w planowaniu zadania. Uczy się szukania, gromadzenia i selekcjonowania

informacji. Ćwiczy umiejętności trudne do rozwijania na szkolnych lekcjach: rozwiązywania problemów, prób badania naukowego i eksperymentowania. Podczas pracy nad projektem każdy może odnieść sukces. Łatwiej niż w szkolnym wyścigu o stopnie wyrównać szanse, bez względu na własne talenty czy trudności w uczeniu się.

Zapraszamy

WSZELKICH INFORMACJI NA TEMAT PROGRAMU UDZIELAJĄ OPIEKUNOWIE KLUBU

**(P. B. GRZESIAK,
J. MARCZUK)**



Wywiad z panem dyrektorem Włodzimierzem Stankiem.

- Dzień dobry! Witamy bardzo serdecznie i cieszymy się, że znalazł Pan czas, aby odpowiedzieć na przygotowane przez nas pytania. Korzystając z okazji, gratulujemy objęcia funkcji dyrektora w naszej szkole.

-Dziękuję serdecznie! Zawsze dla uczniów znajduję czas. Szczególnie dla takich miłych, których uczyłem.

- Wszyscy jesteśmy bardzo ciekawi, co może się zmienić w życiu szkolnym każdego z nas, gdy tak znamienitą funkcję dyrektora objęła osoba obdarzana przez uczniów krede-tem zaufania.

-Na pewno możecie liczyć na moje poparcie dla waszych wszelkich inicjatyw, pomysłów.

-Aby nie zajmować Panu dużo czasu, chciałbyśmy przejść do zadawania pytań, które pozwolą nam zbliżyć się do siebie.

Czy zaczynając karierę w zawodzie nauczyciela, myślał Pan, że tak szybko dotrze na takie wysokie i odpowiedzialne stanowisko?

-Nie zakładałem tego, nie miałem takich planów na pewno. Chociaż marzenia każdy zawsze ma. Udało się, więc czemu nie.

-Co się Panu najbardziej podoba na nowym stanowisku? Czy mógłby Pan wymienić kilka plusów i minusów?

-Każda praca, każde stanowisko ma swoje plusy i minusy. Minusem na pewno jest mniej wolnego czasu, zaś plusem na pewno jakaś gratyfikacja finansowa, jak również możliwość realizowania swoich pomysłów na funkcjonowanie szkoły.

-Jakie cechy powinien posiadać, według Pana, idealny dyrektor?

-Powinien na pewno umieć słuchać uczniów, głosów rodziców, głosu rady pedagogicznej i umieć te wszystkie głosy wyważyć, i potrafić wybrać najbardziej optymalne rozwiązanie i jednocześnie takie, które jest zgodne z procedurami i z przepisami funkcjonowania szkoły.

-Na czym powinno polegać bezpieczeństwo w szkole? Proszę wymienić przynajmniej kilka przykładów, o które postara się Pan zadbać?

-Odnosnie bezpieczeństwa, na pewno będziemy współpracować z firmą ochroniarską, która już tutaj działa od wielu lat. Wydaliśmy wojnę paleniu papierosów. Nie będę zdradzać szczegółów, dowiedzie się już niedługo o nowych formach tej walki.

-Jakie widzi Pan różnice pomiędzy szkołą, do której Pan uczęszczał, a szkołą XXI wieku?

-Na pewno komputeryzacja. Komputerów jest sporo, są dwie pracownie komputerowe, są komputery w bibliotece, jak również telewizory, DVD... Nie we wszystkich salach, ale będziemy się starać, aby uzupełnić bazę, żeby mogły być prowadzone pokazy multimedialne. Taka jest przede wszystkim różnica. Postawa i zachowanie uczniów też są inne niż podczas okresu mojej edukacji. Kiedyś nosiło się mundurki, a teraz to już nie obowiązuje. Są tendencje, aby do tego wrócić, ale nie wiemy czy uczniom by się to spodobało.

-Jakim był Pan uczniem? Co sprawiało panu największą trudność? Prosimy o szczerą odpowiedź.

-Uczniem byłem, myślę, grzecznym, a największym problemem była dla mnie chemia, gdyż nigdy nie miałem talentu do tego przedmiotu. W szkole podstawowej czy w liceum zawsze chemia była dla mnie „piętą achillesową” i tak jest do tej pory. Poza wzorami i H₂O nic poza tym nie pamiętam.

-Kto jest dla Pana największym autorytetem?

-Nie potrafię określić, wymienić z imienia i nazwiska. Myślę, że jakoś sam staram się wybierać swoje drogi, takie, które są zgodne z moimi przekonaniami. Nie wzoruję się na nikim i nie mam żadnych złotych myśli.

-Co jest dla Pana największą wartością?

-Myślę, że przyjaźń między ludźmi. Po prostu szczerłość, aby ludzie umieli się ze sobą porozumiewać.

-Czy myśli Pan, że uczeń może zaliczyć nauczyciela do grona swoich przyjaciół? Dlaczego?

-Myślę, że to jest takie marzenie, aby nauczyciel był partnerem ucznia. Byłaby to idealna sytuacja i potem się wszystko ułoży. Oceny będą lepsze, chęci do nauki również. Jeżeli panują układy partnerskie, przyjacielskie, zawsze jest o wiele łatwiej.

-Jak spędza Pan swój wolny czas?

-Mam ostatnio mało czasu, ale jeżeli już mam jakąś wolną chwilę to przede wszystkim w domu nadrabiam zaległości: w zabawach, w klockach Lego, w grach planszowych, żeby nie było, że oddalam się od rodziny.

-Jeżeli złowiłby Pan złotą rybkę, to, jakie miałby Pan do niej 3 życzenia?

-Chciałbym, żeby złota rybka znalazła dla szkoły nowego sponsora, który rozwiązałby wszelkie nasze finansowe problemy. Po drugie bym prosił o zdrowie dla mnie i dla moich bliskich. A trzecie to tajemnica.

-Proszę powiedzieć coś od siebie dla czytelników „Gimnazety”.

-Jest mi niezmiernie miło, że mogę udzielać „Gimnazecie” wywiadu. Chciałbym wszystkich uczniów serdecznie pozdrowić i życzyć im udanego roku szkolnego, żeby wszystko się jakoś ułożyło i zapraszam do mnie we wszystkich sprawach, w których mógłbym pomóc.

- Serdecznie dziękujemy za wywiad. Myślimy, że szczerze odpowiedzi Pana dyrektora trafią do serc każdego ucznia!

-Mam również taką nadzieję.

*Tekst: Joanna Ludwisiak i Marta Kot
Zdjęcie: Much*





(na marginesie)

Dziewczyny gorsze od chłopaków?

Jak wyobrażacie sobie idealną gimnazjalistkę? Na pewno powinna mieć w sobie dużo dziewczęcego czaru, dobrze się uczyć... Niestety, bardzo wielu dziewczynom z tego gimnazjum tego brakuje.

Czy papieros w rękę, alkohol, ostry makijaż, wyzywające ubrania sprawią, że spodobasz się chłopcom, oceny się polepszą, a problemy znikną?

(Wiadomość z ostatniej chwili: zanim wymalujesz oczy czarną kredką i nałożysz tony podkładu, przedtem umyj twarz i zęby, bo od papierosów śmierdzą.)

Obecnie chłopcy zachowują się lepiej niż niektóre dziewczyny !!!

Czy czternasto- lub szesnastolatce to pasuje? Totalnie nie! Oprócz tego, dziewczyny biją się na przerwach, grożą sobie, chodzą na „solowy”, wyzywają się od dzi...ek... Takie zachowanie, naszym zdaniem, jest żalosne! Czy jest tu czym zaimponować? Makijażem za trzy złote? Ilością dręczonych dziewcząt? A gdzie szacunek dla siebie? Czy bójka to rozrywka? Jak czuje się dziewczyna, która została zaatakowana tylko dlatego, że się na kogoś spojrzała? Co chwila słyszy się: „Masz coś do mnie?”

Dlaczego tak często się zdarza, że nauczyciele przytykają oko na nietolerancję i przemoc wśród dziewcząt?

Obecnie chłopcy zachowują się lepiej niż niektóre dziewczyny !!!

A te, które się nie uczą, non stop wagarują, udają totalnie wyluzowane, podobno czują się kolorowo i nie myślą o przyszłości, o dalszej edukacji, o tym, gdzie będą pracować. Może sądzą, że w XXI wieku wystarczy tylko podstawówka?

Mamy nadzieję, że po przeczytaniu naszego artykułu pomożecie przeciwdziałać złu!

x i y

(na marginesie)

Przestępczość nieletnich była zawsze przedmiotem badań teoretyków prawa, którzy swoje tezy opierali wykorzystując doświadczenie i ustalenia poczynione przez osoby stosujące to prawo nacodzień. Wiele badań dot. przestępczości nieletnich wykazało, iż najczęściej dopuszczają się oni tzw. przestępstw pospolitych - kradzieży, włamań, oraz tych związanych z naruszaniem norm prawnych zawartych w ustawie o zwalczaniu narkomanii. Analiza oparta na tych badaniach wskazuje ponadto, iż niskie oceny w szkole, wagary i złe zachowanie wpływają na zachowania przestępcze. Chociaż uczniowie uzyskujący niskie wyniki w nauce, są narażeni na większe ryzyko wejścia na drogę przestępczą, to jednak niskie oceny same w sobie nie są tego powodem. Bardziej wiarygodnymi wskaźnikami są wagary i naganne zachowanie w szkole. Badacze wykazali, że problemy w szkole we wczesnym wieku (7 - 12 lat) oraz zachowania przestępcze mogą być do pewnego stopnia wyjaśnione przez osobowość ucznia i środowisko, w którym się wychowuje. Ponadto badacze odkryli, że agresywność, niska samoocena oraz brak cierpliwości w wieku 5- 6 lat mogą powodować powstanie problemów w szkole w wieku lat 13 - 16. Zachowanie dzieci w 1 klasie szkoły podstawowej, może również wykazywać słabe, lecz istotne powiązania z ich przestępczością w wieku lat 17. W ostatnim okresie wielu badaczy odkryło, że przestępczość uczniowska może różnić się w zależności od rodzaju szkoły, biorąc pod uwagę społeczny, ekonomiczny i demograficzny charakter obszaru, w którym szkoła się znajduje. Analiza wykazała jednak, że wcześniejsze naganne zachowanie uczniów miało większy wpływ na przestępczość, niż szkoła. Również skład uczniowski ze względu na kryteria społeczne, ekonomiczne i potencjał intelektualny, ma duży wpływ na przestępczość uczniowską. Pewne właściwe standardy zachowań uczniów istotnie mogą ograniczyć przestępczość nieletnich. Jak już wspominałam przestępczość

nieletnich, to głównie popełnianie tzw. przestępstw pospolitych - kradzieży i włamań, zażywanie i rozprowadzanie narkotyków, a w ostatnich latach również tzw. „przestępstwa komputerowe”. Nieletni przestępcy oferują do sprzedaży - na aukcjach internetowych różnego rodzaju towary, których w rzeczywistości nie posiadają. Od jakiegoś czasu pojawił się w grupie młodocianych przestępców - również w Polsce - problem hackerów na świecie przestępczość tego rodzaju osiągnęła swoje apogeum.

Jako ciekawostki podaję, iż: FBI prowadziła śledztwo przeciwko 17 letniemu Rumunowi, uczniowi szkoły informatycznej w Bukareszcie. W nocy z 12 na 13 stycznia 1997 roku, pod pseudonimem „Metal”, włamał się do wielu serwerów, m. in. na Węgrzech, Wielkiej Brytanii, oraz U.S.A. i skasował zawartość twardych dysków, blokując w ten sposób na 3 dni dostęp do Internetu w całej Rumunii. Jeden z pierwszych przykładów hackingu - ujawniony w U.S.A. polegał na tym, że uczniowie infiltrowali systemy 20 banków. Justin Peterson, pseudonim „Agent Steal” - młodociany specjalista od włamywania się do komputerowych systemów bankowych i rządowych był geniuszem od zakupów na cudze karty kredytowe. Zajmował się także wygrywaniem telefonicznych konkursów, w których jako nagrody zdobywał Np. samochody i atrakcyjne wycieczki. Problem hackingu dotknął również młodocianych przestępców w Polsce. Z innymi naruszeniami prawa z udziałem nieletnich spotykamy się przy zwalczaniu pornografii dziecięcej, ale ten temat mam nadzieję omówić w kolejnym artykule.

Temida





„SZKOŁA ÓCZY”

Łącznik się przydaje....

W środę 27 września w łączniku odbyły się szkolne zawody w pinga-ponga. Miały one wyłonić graczy, którzy będą nas reprezentować w rozgrywkach międzyszkolnych.

Oto oni:

Dziewczeta:

I miejsce-Katarzyna Kaleta IID

II miejsce-Barbara Banaszczyk IIIF

III miejsce – Dominika Sobczak IID i Ewa Osieja III F.

Chłopcy:

I miejsce- Sukiennik Michał II B

II miejsce- Kocik Maciej III N

III miejsce- Kraya Marcin I K

Wszystkim uczestnikom biorącym udział w szkolnych zawodach serdecznie gratulujemy.

Szkolny etap zawodów zorganizował Maciej Kocik.

Opiekunami byli p. Dorota Gwiazdowska i p. Tomasz Zawada.

Tekst: Much



Szkoła óczy- to zdanie było do niedawna żartem, niewinną drwiną uczniowską. Niestety, było. Coraz liczniejsze grono społeczności uczniowskiej uczęszcza na tzw. korepetycje.

Dlaczego ? Asortyment powtarzających się powodów można z powodzeniem porównać do ilości kropeł wody w Loch Lomond. Najczęściej mówi się o wrednych nauczycielach, braku zdolności do danej dziedziny (lub przedmiotu) . Co ciekawe, jeszcze nikt nie wspomniał o ‘lenistwie’. Tok myślenia opierający się tylko na zdaniach ‘ i tak mi się to nie przyda’ i przesadnym ‘carpe diem’ prowadzi do złych ocen: w dzienniku, na świadectwie i... powtarzania klasy. Czyli wszystko bez sensu.

Prawda jest taka ,że jeżeli ‘zawali’ się coś na początku roku szkolnego, później trudno to nadrobić. Więc lepiej wziąć się do ‘pracy’ teraz . Bo nauka ma charakter zająca- zawsze może nam uciec.

Marta Szymczak

UCZNIOWSKIE

JUWENILIA

Dlaczego miłość jest nieprzewidywalna, tajemnicza i najczęściej skryta ?

Miłość przychodzi powoli, nie wiadomo skąd i dlaczego ?

Osoba do tej pory niezauważalna, koło której przechodzisz obojętnie, staje się bliska, pragniesz wiedzieć o niej wszystko.

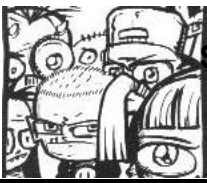
Najgorsze jest to, gdy ta osoba zainteresuje się bliską Ci osobą. To boli....

Marta Szymczak

Serdecznie zapraszamy młodych twórców do prezentowania wierszy i opowiadań.

Będą ukazywać się na łamach naszej gazetki.





SPORT

(na marginesie)

TRÓJKA NAJLEPSZA.

W środę 20 września na kortach MOSIRU rozegrano I Mistrzostwa Pabianic w tenisie ziemnym. Organizatorem zawodów było Gimnazjum w Ksawerowie i nauczyciel w-fu Piotr Lewowski. W zawodach udział wzięło 22 gimnazjalistów z pięciu szkół: Gimnazjum nr 2 i 3, A' Paulo, z Ksawerowa oraz Gimnazjum nr 22 z Łodzi.

W turnieju dziewcząt I miejsce zajęła Martyna Mastalerz z klasy I B, drugie Natalia Michalska I C, a trzecie miejsce Nicola Łakomska I E. W turnieju chłopców I miejsce zajął Maciej Parada I E, a drugi był Mateusz Jarosz III K.

W klasyfikacji drużynowej I miejsce zajęło Gimnazjum nr 3.

Opiekunami naszej drużyny byli p. Dorota Gwiazdowska i p. Dariusz Małolepszy. Funkcje sędziego turnieju pełniła Katarzyna Kaleta.



Uczniowie Gimnazjum nr 3 w Pabianicach zajęli 2 miejsce w Wielodyscyplinowym Rajdzie PTTK „Bitwa o Pabianice 7 września 1939”. Rajd odbył się 23 września 2006 r.

Po raz siódmy w Parku Wolności, znanym jako „Strzelnica”, odbył się VII Bieg Wrześniowy w Biegach Przełajowych. Naszą szkołę reprezentowali :

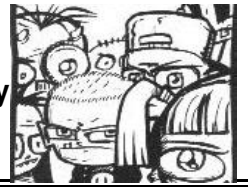
Dziewczęta:

- Paulina Wendler
- Katarzyna Kaleta
- Martyna Banaszczyk
- Ewa Osieja

Dziewczyny zajęły I miejsce drużynowo, a przygotowała je p. Aneta Stępińska.

Liczymy w przyszłości na lepszy start naszych kolegów.





PLUSY I MINUSY

SZKOŁA DZIKUSÓW? CZYLI O NASZYM ZACHOWANIU W SZKOLE.

Nasza szkoła z zewnątrz wygląda zwyczajnie i spokojnie, ale czy kiedy wejdziemy do środka, nadal jest tak samo?

Prawdę mówiąc, gdy zajrzemy nieco dalej, możemy poczuć się odrobinę jak... w dżungli. Zanim zdążymy przekroczyć próg naszego gimnazjum, do uszu docierają dzikie krzyki uczniów, a oczom ukazują się stada młodzieży, biegnące w różne strony, często bez celu. Przerwy kierują się prawem: „przetrwają najsilniejsi”. Gdy tylko zadzwoni dzwonek, drzwi od klas otwierają się z hukiem i „wysypują” się z nich dziesiątki uczniów. Dla części z nich najważniejsze jest: „byle prędzej i dalej”, nieważne jakim kosztem. Dotrzeć bezpiecznie do pracowni, w której ma lekcję, to naprawdę nie lada wyczyn. Złe zachowanie na przerwach, a później lekceważący, a czasem arogancki stosunek do nauczycieli dyżurujących, świadczy, niestety, o braku kultury, szacunku i odpowiedzialności za innych. A tak bardzo chcemy uważać się już za dorosłych... Ktoś, kto rzadko bywa w szkole może zadać sobie pytanie, jak my sami znosimy ten hałas. Odpowiedź jest chyba tylko jedna. Przyzwyczailiśmy się. A nawet jeśli to komuś przeszkadza, to pewnie się nie przyzna, bo „co powiedzą koledzy?”. A może jednak warto byłoby to zmienić?

MOŻEMY NA NICH LICZYĆ

Nasze gimnazjum co chwila odnosi sukcesy w dziedzinach sportowych. Pod tym względem jesteśmy jedną z lepszych szkół w powiecie.

Wygrywamy większość zawodów na szczeblu międzyszkolnym, powiatowym, a czasem nawet wojewódzkim. Jednym słowem, trenerzy z naszej szkoły mogą polegać na swoich podopiecznych i być z nich dumni.

Ale czy tak samo jest w odwrotnej sytuacji? Czy nasi sportowcy mogą liczyć na swoich nauczycieli i trenerów, gdy potrzebują wsparcia? Zdecydowanie tak. Zawsze, kiedy odbywają się jakieś imprezy sportowe i zawodnicy potrzebują transportu, otrzymują go, nawet z dnia na dzień. Pan dyrektor oraz wice-dyrektorzy chętnie wspierają finansowo wyprawy naszych kolegów na zawody.

Na terenie naszego gimnazjum organizowane są również różnorodne zajęcia sportowe (basen, siatkówka, koszykówka, piłka nożna itp.), na których można rozwijać swoje umiejętności, niekoniecznie wyczynowo, ale dla przyjemności.

Dlatego życzymy nauczycielom wychowania fizycznego owocnej pracy i sukcesów sportowców z naszej szkoły.

Teksty: biedronka



BEAGLE

Wzorzec rasy:

Kraj pochodzenia: Wielka Brytania

Data opublikowania obowiązującego standardu: 24.06.1987

Klasyfikacja FCI: grupa 6

Wygląd ogólny: Mocny, krępej budowy, średniej wielkości pies gończy, raczej szlachetny niż ociężały.

Zachowanie – Charakter: Wesoły, odważny, energiczny i zdecydowany, czujny i inteligentny. Ruchliwy i sympatyczny. Jego specjalnością łowiecką jest gonienie po śladzie, głównie zajęcy.

Temperament: zrównoważony, nie-agresywny ani bojaźliwy.

Budowa ciała

GŁOWA: Średniej długości, mocna ale nie ciężka, zgrabnie uformowana, delikatniejsza u suk, pozbawiona zmarszczek i fałd.

Mózgoczaszka: lekko wysklepiona, średniej szerokości, z nieznacznym guzem potylicznym.

Stop wyraźnie zaznaczony, najlepiej gdy znajduje się w połowie długości głowy.

Trzewioczaszka: Nos szeroki pożądanym czarny, ale u jasno maszczonych psów może być jaśniejszy; nozdrza szerokie. Kufa niespiczasta. Wargi umiarkowanie obwisłe.

Uzębienie: szczęki mocne, z doskonałym, regularnym zgryzem nożycowym. Siekacze ustawione pionowo. Oczy ciemnobrązowe lub orzechowe, dość duże, nieosadzone głęboko, ani wylupiate, szeroko rozstawione, o łagodnym i miłym wyrazie.

Uszy: długie, z zaokrąglonymi końca-

mi, osadzone nisko, sięgające w pozycji wyciągniętej prawie końca nosa, cienkie i zwisające wdzięcznie blisko policzków.

SZYJA: Dostatecznie długa, aby umożliwić psu swobodne tropienie, lekko wygięta, z niewielkim podgardlem.

TUŁÓW: Grzbiet prosty i poziomy. Łędźwie krótkie, mocne, elastyczne i proporcjonalne

Klatka piersiowa głęboka, sięga poniżej łokci. Żebra dobrze wysklepione i zachodzące daleko do tyłu.

Brzuch niezbyt podkasany.

OGON: Mocny, średniej długości, osadzony wysoko, noszony wesoło, lecz nie zakręcony ponad grzbietem ani pochylony, już od nasady ku przodowi.

Dobrze porośnięty włosiem, szczególnie na spodniej stronie.

KOŃCZYNY : Kończyny przednie proste, pionowe, stabilnie ustawione pod klatką piersiową, dobrze umięśnione, o okrągłych kościach (w przekroju poprzecznym) na całej swej długości.

Łopatki dobrze kontowane, nieprzeładowane.

Łokcie mocne, nieodstające, ani zbyt mocno przylegające, powinny znajdować się w połowie wysokości psa mierzonej w kłębie.

Śródreżca krótkie.

Kończyny tylne: Uda muskularne. Stawy kolanowe dobrze kontowane.

Stawy skokowe mocne, nisko umieszczone, równoległe.

Łapy silne, palce zwarte, o mocnych poduszkach i krótkich pazurach; zajęcza łapa jest wadą.

CHODY: Pewne, bez tendencji do kołysania się. Grzbiet w ruchu pozostaje prosty. Swobodny, długi wyrok kończyn przednich, bez nadmiernego ich unoszenia. Kończyny przednie poruszają się idealnie do przodu, nie mogą krzyżować się ani być wyrzucane na boki. Kończyny tylne dają silne odbicie, nie mogą być wąsko stawiane.

OKRYWA WŁOSOWA: Włos krótki i gęsty, odporny na zmiany pogody. Umaszczenie: każdy dopuszczalny kolor psa gończego poza wątrobianym, koniuszek ogona biały.

WZROST: Wysokość w kłębie (pożądana)

- minimalna 33cm .

-maksymalna 40cm.

Informacje ze strony www.beagle.pl

Zwirtek



Czyż nie jest sympatyczny?

Ale pamiętaj trzymanie go w blokach jest dla niego męczarnią, albowiem musi mieć on przestrzeń do biegania.

Skład redakcji:

Redaktor naczelna: **Katarzyna Kaleta**
Skład techniczny: **Arek Sztajdel i Maciej Trąbski**
Zastępcy: **Agnieszka Kaszowska, Kornel Kot.**

Skład redakcji:

Agnieszka Kozłowska, Joanna Ludwisiak, Marta Kot, Monika Gawel, Aleksandra Klat, Marta Szymczak, Karolina Dembowska, Aleksander Jachowicz.

Opiekun: **p. Barbara Frachowicz.**

email redakcyjny:
gimnazeta@gmail.com